

Mateusz Tubisz

PRZEMOC SEKSUALNA W MAŁŻEŃSTWIE

Wprowadzenie

Na gruncie polskiego prawa rodzinnego małżonkowie udzielają sobie wzajemnie *debitum carnale* i są zarówno zobligowani, jak i uprawnieni do współżycia płciowego. Jednak dochodzenie przysługującego im prawa odbywa się na drodze zabronionej przez prawo karne, tzn. za pomocą przemocy, podstępów lub groźby bezprawnej. Przypadki przemocy seksualnej w małżeństwie wywołują ogromną obawę, i najczęściej prowadzą do utajenia sprawy, łącznie z niezawiadomieniem organów powołanych do ścigania tego rodzaju przestępstw. Przemoc seksualna narusza nie tylko granicę psychologiczną człowieka, ale również jego „strefę intymności”, gdyż w niej wyrażają się takie pryncypialne wartości jak miłość, szacunek, wolność, wierność, czy niezależność. Można stwierdzić, iż przemoc seksualna jest jedną z najbardziej krzywdzących ze wszystkich aktów przemocy, z racji tego, iż skupia w sobie komponenty zarówno fizyczne, jak i psychiczne.

O ile objawy dyskryminacji widoczne są w życiu publicznym, to przemoc wobec kobiet skrywa się często za zamkniętymi drzwiami i ma miejsce nierzadko w małżeńskich sypialniach. Ocenia się, że do ok. 10-25% zgwałceń dochodzi właśnie w związku małżeńskim¹.

Pojęcie przemocy seksualnej

Zawarcie związku małżeńskiego może być traktowane jako ograniczenie wolności seksualnej, ale nie tych jej postaci, które polegają na swobodzie podejmowania decyzji co do czasu, miejsca i form współżycia. Stanowisko takie jest powszechnie prezentowane w polskiej doktrynie prawa karnego². Wraz z tym wykształciło się pojęcie przemocy seksualnej, która oznacza wymuszenie jakiegokolwiek formy aktywności seksualnej³. Zatem obejmuje wszelkie formy stosunku płciowego bez wyraźnej i

¹ J. Warylewski, *Przestępstwa seksualne*, Wydawnictwo UG, Gdańsk 2001, s. 124.

² J. Warylewski, *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności: rozdział XXV kodeksu karnego: komentarz*, Warszawa 2001, s. 60.

³ A. Jabłońska-Chmielewska, M. Członkowska, *Przemoc w stosunku do kobiet [w:] Przemoc i agresja jako zjawiska społeczne*, (red.) M. Binczyńska-Anholcer, Polskie Towarzystwo Higieny Psychiczej, Warszawa 2003, s. 306.

autonomicznej zgody drugiego małżonka. Jednak *de facto* treścią przemocy seksualnej najczęściej jest kwestia nadużyć seksualnych w postaci zgwałcenia. Istnieje również pojmowanie pojęcia jako zmuszania lub nakłaniania do prostytucji bądź „innej czynności seksualnej”, która oznacza zachowanie związane z szeroko rozumianym życiem płciowym człowieka i polega na kontakcie cielesnym sprawcy z ofiarą lub ma charakter seksualny i polega na fizycznym bądź psychicznym zaangażowaniu ofiary przestępstwa⁴. Poddanie się innej czynności seksualnej obejmuje sytuacje, w których sprawca dotyka np. narządów płciowych ofiary (nawet przez bieliznę czy odzież), zmierzając najczęściej do pobudzenia lub zaspokojenia swojego popędu płciowego⁵. Jednak o przemocy seksualnej świadczyć może wyłącznie jej charakter seksualny, a więc np. przymus obnażania się przed sprawcą. Warunkiem koniecznym jest tutaj postępowanie, które wiąże się z jakąkolwiek formą pobudzenia lub zaspokojenia popędu płciowego sprawcy⁶.

Rodzaje gwałtu w małżeństwie

Mimo, iż sprawcą zgwałcenia może być każdy to jednak statystyka potwierdza funkcjonujące powszechnie przekonanie, że jest nim zwykle mężczyzna wymuszający na kobiecie stosunek seksualny⁷. J. Leszczyński wyraził pogląd, iż „zgwałcenie jest przestępstwem typowo męskim”⁸. Jeżeli nawet kobieta popełnia owy czyn zabroniony, to najczęściej jako osoba współdziałająca z mężczyzną⁹. Jednak postulaty, aby przestępstwo zgwałcenia w małżeństwie miało charakter indywidualny co do sprawcy i by mógł nim być wyłącznie mężczyzna, należy uznać za chybione¹⁰.

Z kolei w literaturze wyróżnia się trzy rodzaje gwałtu w małżeństwie – agresywny, nieagresywny oraz obsesyjny. Pierwszy z nich (zwany potocznie jako gwałt z pobicia, *battering rape*) jest wynikiem ogólnej agresywności męża. Kobiety doświadczające tego rodzaju zgwałcenia narażone są dodatkowo na inne formy przemocy - są bite, poniżane i poniewierane psychicznie. Bardzo często w takich małżeństwach występuje problem uzależnień. Drugim rodzajem jest gwałt nieagresywny, a więc całkowicie niesprzężony z maltretowaniem fizycznym. Jest z reguły związany z głębszą rozbieżnością zdań małżonków dotyczących częstotliwości kontaktów seksualnych bądź ich formy. Trzecim z przedstawionych jest gwałt obsesyjny, który może być związany z pobiciem. Wynika on z intrapsychicznych

⁴ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 lipca 1986 r., Rw 530/86, Legalis.

⁵ E. Kowaleska-Borys, *Problematyka przemocy w rodzinie. Podstawowe środki prawne ochrony osób pokrzywdzonych*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2012, s. 72.

⁶ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1999 r., IKZP 17/99, OSNKW 1999, Nr 7-8, poz. 37.

⁷ J. Warylewski, op. cit., s. 68.

⁸ J. Leszczyński, *Przestępstwo zgwałcenia w Polsce*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1973, s. 102.

⁹ J. Warylewski, op. cit., s. 68.

¹⁰ M. Filar, *Przestępstwo zgwałcenia w polskim prawie karnym*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa-Poznań 1974, s. 137.

problemów i doświadczeń seksualnych. Sprawca zazwyczaj był w przeszłości angażowany w nieakceptowane formy aktywności seksualnej, tj. pornografię. Charakterystyczne jest to, że sprawcy nie uzewnętrzniają swoich skrajnych upodobań¹¹. Ostatni typ przemocy seksualnej, jakim jest gwałt obsesyjny, prowadzi do wyjątkowych traum i urazów. Psychoterapia potencjalnej ofiary w tym przypadku może trwać przez wiele lat¹². Zbliżoną do zaprezentowanej klasyfikację gwałtów w małżeństwie przedstawia R. Kennedy Bergen. Dzieli on gwałty na tzw. gwałty z maltretowaniem (*battering rapes*), gwałty sadystyczno - obsesyjne (*sadistic, obsessive rapes*) oraz gwałty z przymusem (*force-only rapes*)¹³.

Przemoc seksualna w małżeństwie na świecie

Stosowanie przemocy wobec kobiety - partnerki seksualnej - ma swoją długą historię.

Kodeks Hammurabiego wspomina o sytuacji, w której żona odmawia swemu mężowi spółkowania z nią. Jeżeli by się okazało, że miała ku temu słuszne powody – została znieważona, wówczas mogła zabrać swój posąg i wrócić do domu swego ojca (§142). Gdyby jednak okazało się, że odmawiała współżycia bez przyczyny, wtedy należało ją wrzucić do wody – utopić (§143)¹⁴. Wydaje się, że w trosce o swe życie kobieta raczej nie była skłonna poddawać tego zagadnienia pod rozstrzygnięcie władzy sądowej.

W państwach islamu, w świetle Prawa Szariatu, mąż nie może zgwałcić własnej żony, przede wszystkim dlatego, iż żona winna jest jemu posłuszeństwo i musi zaspokajać jego wszelkie potrzeby seksualne. Ma to zapobiegać - podobnie jak możliwość posiadania do czterech żon - jakimkolwiek związkom pozamałżeńskim, które są zawsze surowo karalne. Poza tym mężczyzna uzyskując satysfakcję w małżeństwie ma więcej energii do pracy i mniej chęci do cudzołóstwa. Ze względu na specyfikę męskiego libido powinien mieć możliwość zaspokojenia popędu seksualnego w każdej, wybranej przez siebie chwili¹⁵.

Według wielu europejskich kodeksów karnych zgwałcenie było lub jest nadal ograniczone do wymuszenia obcowania płciowego poza małżeństwem. Rozwiązanie takie przewidywał kodeks niemiecki z 1871 r., austriacki z 1852 r., szwajcarski z 1937 r., węgierski z 1961 r., i kodeks Niemieckiej Republiki Demokratycznej z 1968 r. Podobne uregulowania obowiązywały do 1993 r. w większości

¹¹ D. Rode, *Gwałt w związku małżeńskim* [w:] *Czasopismo Chowanna*, Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2005, s. 29-30.

¹² J. Mazur, *Przemoc w rodzinie teoria i rzeczywistość*, Wydawnictwo Akademickie ŻAK, Warszawa 2002, s. 50.

¹³ D. Rode, op. cit., s. 30.

¹⁴ <http://www.pistis.pl/biblioteka/Hammurabiego%20kodeks.pdf> (dostęp on line: 29 czerwca 2016 r.).

¹⁵ J. Warylewski, op. cit., s. 126

stanów USA. Obecnie we wszystkich stanach zgwałcenie małżonka jest jednym z przestępstw seksualnych, ale tylko w 17 nie przewiduje się okoliczności wyłączających ściganie, np. choroba psychiczna ofiary¹⁶.

Przemoc seksualna w małżeństwie w polskim systemie prawnym

Problem interpretacji przemocy seksualnej w małżeństwie w polskim obrządku prawnym przekonująco wyjaśnia stanowisko Mariana Filara, profesora nauk prawnych. Zakłada on, że polemiki powstające wokół tej kwestii wynikają z mylnego pomieszania dwóch aspektów tej samej sprawy, a mianowicie celu i sposobu, czyli prawa do współżycia seksualnego i metody realizacji tego prawa. Jeżeli chodzi o pierwszy element, to sprawa nie budzi wątpliwości. Zgodnie bowiem z art. 23 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (*rozdz. I. „Prawa i obowiązki małżeńskie”*) małżonkowie mają obowiązek „...wzajemnego współżycia. Jednym z najistotniejszych elementów tego współżycia jest utrzymanie stosunków płciowych”¹⁷. Nie może być tutaj dowolności interpretacyjnej, ponieważ przepis ten precyzyjnie wskazuje o obowiązku, który zgodnie z wykładnią literalną wyklucza możliwość wyboru – i tak też należy go rozumieć. Jest to tzw. *debitum carnale*, które oznacza, że małżonkowie udzielają sobie nawzajem ograniczenia wolności w zakresie dyspozycji cielesnej.

Jednak dochodzenie przysługującego prawa nie może odbywać się na drodze zabronionej przez prawo karne, tzn. za pomocą przemocy, groźby bezprawnej lub podstępów. Zawarcie związku małżeńskiego może być traktowane jako *quasi*-ograniczenie wolności seksualnej, zwłaszcza co do wyboru partnera, ale nie tych jej postaci, które polegają na swobodzie podejmowania decyzji co do czasu, miejsca i form współżycia. Stanowisko takie jest powszechnie prezentowane w polskiej doktrynie prawa karnego. Podobnie należy traktować przypadki wymuszania seksualnego między partnerami, którzy pozostają w faktycznym wspólnym pożyciu. Wcześniejsze utrzymywanie stosunków seksualnych ze sprawcą zgwałcenia nie usprawiedliwia gwałtu i nie może być np. traktowane jako okoliczność łagodząca przy wymiarze kary.

Co ważne, sprawca zgwałcenia odpowiada nie za to, że dążył do realizacji stosunku seksualnego, ale że uczynił to w niewłaściwy sposób, użył niedozwolonego środka. I w tej sytuacji bezprzedmiotowe jest, czy odmowa współżycia miała jakiegokolwiek słuszne zastosowanie, czy też nie¹⁸. W tę materię należy już odpowiednio stosować przepisy polskiego kodeksu karnego.

¹⁶ J. Warylewski, op. cit., s. 127.

¹⁷ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. - Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. 1964 nr 9 poz. 59), art. 23.

¹⁸ I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie*, Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1998, s. 71-72.

I tak w Polsce w roku 1969 wszedł w życie znowelizowany kodeks karny, zakładający, że każda żona może być przedmiotem gwałtu. Tak więc mąż zmuszający żonę do stosunku seksualnego mógł odpowiadać z art. 168 tamtejszego kodeksu karnego, którego brzmienie było następujące: *„Kto przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem doprowadza inną osobę do poddania się czynowi nierząd-nemu lub do wykonania takiego czynu, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10”*. I dalej, par. 2: *„Jeżeli sprawca działa ze szczególnym okrucieństwem albo dopuszcza się zgwałcenia, działając wspólnie z innymi osobami, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3”*¹⁹.

Ściganie następowało wówczas na wniosek pokrzywdzonego.

Obecnie w obowiązującym kodeksie karnym z 1997 roku przepis ten został nieco zmodyfikowany, zarówno terminologicznie, jak i pod względem ustawowego zagrożenia karą. I tak, obowiązujący art. 197 kodeksu karnego brzmi: *„Kto przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem doprowadza inną osobę do obcowania płciowego, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10”*. Następnie w par. 2: *„Jeżeli sprawca doprowadza inną osobę do poddania się innej czynności seksualnej albo wykonania takiej czynności, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.”* Kolejno w par. 3 ustawodawca zawarł: *„Jeżeli sprawca dopuszcza się zgwałcenia, działając ze szczególnym okrucieństwem lub wspólnie z inną osobą, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12”*²⁰.

Przedmiotem ochrony przestępstwa zgwałcenia jest wolność seksualna każdego człowieka – w tym również małżonka - polegająca na prawie jednostki do swobodnego dysponowania swoim życiem seksualnym²¹.

Jeżeli sprawca okaże się być chory psychicznie albo upośledzony umysłowo, z powodu czego w czasie czynu miał wyłączoną poczytalność w rozumieniu art. 31 § 1 k.k., a spełnione zostały wymogi określone w art. 93 k.k. i art. 94 k.k., to zostanie umieszczony w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym, poddawany także leczeniu i psychoterapii, gdzie pozostanie do czasu ustąpienia niebezpieczeństwa, wynikającego z takich zaburzeń psychicznych, ponownego popełnienia czynu zabronionego o znacznej szkodliwości społecznej.

Jeżeli poczytalność ograniczona była w czasie czynu w stopniu znacznym w rozumieniu art. 31 § 2 k.k., a orzeczona zostanie bezwzględna kara pozbawienia wolności, to taki sprawca przestępstwa

¹⁹ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny (Dz.U. 1969 nr 13 poz. 94), art. 168

²⁰ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny (Dz.U. 1997 nr 88 poz. 553), art. 197

²¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 1975 r., II KR 66/75, LexPolonica nr 305595, OSNKW 1975, nr 10-11, poz. 141.

seksualnego odbywać będzie tę karę w ramach środka zabezpieczającego określonego w art. 95 k.k. w specjalnym zakładzie karnym, w którym stosuje się szczególne środki lecznicze lub rehabilitacyjne, w systemie terapeutycznym określonym w art. 96 k.k.w. i art. 97 k.k.w²².

Tylko w wypadku sprawców przestępstw skierowanych przeciwko wolności seksualnej, popełnionych w związku z zaburzeniem preferencji seksualnych, a więc w związku ze wszystkimi zaburzeniami psychicznymi o podłożu czy charakterze seksualnym, można takiego sprawcę skazać na bezwzględną karę pozbawienia wolności, po jej odbyciu umieścić w zamkniętym zakładzie albo skierować go na leczenie ambulatoryjne w celu przeprowadzenia terapii farmakologicznej lub psychoterapii, zmierzających do zapobieżenia ponownemu popełnieniu takiego przestępstwa²³.

Jedną z centralnych kwestii procesowych dla ścigania przestępstwa zgwałcenia był w Polsce do niedawna wnioskowy tryb ścigania. Przeważała bowiem koncepcja, zgodnie z którą to pokrzywdzony zgwałceniem powinien decydować o tym, czy chce ścigania sprawcy tego przestępstwa. Wydaje się, że przekształcenie zgwałcenia w przestępstwo ścigane zawsze z urzędu nie przełoży się w znaczący sposób na ściganie zgwałcenia w małżeństwie, osoby pokrzywdzone mają bowiem co do zasady możliwość „zablokowania” postępowania karnego przez skorzystanie z przysługującego im - jako osobom najbliższym - prawa do odmowy składania zeznań oraz prawa do odmowy poddania się oględzinom i badaniom lekarskim. Tak więc bez uzyskania dowodu z zeznań pokrzywdzonej zazwyczaj niemożliwe lub bardzo utrudnione będzie znalezienie innego materiału dowodowego, który niezbicie świadczyłby o winie sprawcy²⁴. To zaś sprawia, że zasadne wydaje się rozważenie, czy w przypadku zgwałcenia żony lepszym od obowiązującego rozwiązaniem nie byłoby przywrócenie wnioskowego trybu ścigania

Publiczny spór

W publicznych sporach dotyczących zasadności gwałtu w małżeństwie można wyróżnić trzy dominujące stanowiska. Pierwsze z nich stanowi, że żona nie może być ofiarą przestępstwa zgwałcenia, a więc zmuszający ją do stosunku mąż nie może odpowiadać za takowe działanie. Natomiast ponosi on odpowiedzialność za inne czyny zabronione, tj. zmuszanie czy uszkodzenie ciała. W wielu krajach nadal przeważa to stanowisko. Drugim poglądem jest stwierdzenie, iż żona – podobnie jak każda inna

²² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. 1997 nr 90 poz. 557), art. 96-97.

²³ L. Paprzycki, *Przestępstwa seksualne – wybrane aspekty psychiatryczne i psychologiczne* [w:] *Przestępczy Seks*, (red.) T. Gardocka, P. Werbowski, D. Jagiełło, P. Józwiak, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2016, s. 39-40.

²⁴ M. Mozgawa, P. Kozłowska-Kalisz, *Zgwałcenie w małżeństwie (w świetle badań empirycznych)* [w:] *Przestępstwo zgwałcenia*, M. Mozgawa (red.), Wolters Kluwer, Warszawa 2012, s. 251.

kobieta – może zostać zgwałcona, a mąż w przypadku autorytarnego zmuszania jej do stosunku odpowiada za popełnienie przedmiotowego czynu zabronionego. Toteż *stricte* zawarcia małżeństwa nie obliguje żony do aktywności seksualnej mimo braku jej wyraźnej zgody. Zwolennicy trzeciego stanowiska przekonują, iż żona co do zasady nie może być zgwałcona przez męża, ale istnieją wyjątkowe okoliczności określone prawem, które dopuszczają odmowę współżycia, tj. trwałe rozstanie się małżonków. Ostatnią koncepcję uważa się za quasi-kompromis pierwszej i drugiej tezy.

Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie

W odniesieniu do społecznego sporu dotyczącego aksjologicznej oceny zgwałcenia w małżeńskie należy stwierdzić, iż w celu zwiększenia skuteczności przeciwdziałania przemocy w rodzinie, w tym przemocy seksualnej, oraz inicjowania i wspierania działań polegających na podnoszeniu świadomości społecznej w zakresie przyczyn i skutków przemocy w rodzinie zrodziło się wiele aktów prawnych, w tym również m.in. ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Ustawa stanowi iż, osobie dotkniętej przemocą seksualną w rodzinie udziela się pomocy, w szczególności w formie:

- poradnictwa medycznego, psychologicznego, prawnego i socjalnego;
- interwencji kryzysowej i wsparcia;
- ochrony przed dalszym krzywdzeniem, poprzez uniemożliwienie osobom stosującym przemoc korzystania ze wspólnie zajmowanego z innymi członkami rodziny mieszkania oraz zakazanie kontaktowania się z osobą pokrzywdzoną;
- zapewnienie, na żądanie osoby dotkniętej przemocą, bezpiecznego schronienia w specjalistycznym ośrodku wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie²⁵.

Zadania w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie są realizowane przez organy administracji rządowej i jednostki samorządu terytorialnego. W szczególności należy wyróżnić gminę, do której zadań należy, m.in. prowadzenie poradnictwa i interwencji w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie, czy opracowywanie i realizacja programów ochrony ofiar przemocy w rodzinie.

Trudności o charakterze dowodowym

²⁵ Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz. U. nr 180 poz 1493), art. 3.

Niestety pomimo podejmowanych działań informacyjnych i profilaktycznych w stosunku do ofiar przemocy oraz represyjnych wobec sprawców, w polskim społeczeństwie nadal obecne jest niepokojące zjawisko swego rodzaju przyzwolenia, czy też znieczulenia na stosowanie przemocy seksualnej w rodzinie.

Zgwałcenie w małżeństwie, jak każde inne zgwałcenie, wiąże się w praktyce ścigania przede wszystkim z trudnościami o charakterze dowodowym.

Z istoty tego przestępstwa wynika bowiem, że zwykle nie ma postronnych świadków tego zdarzenia. Do zgwałcenia małżonka dochodzi co do zasady we wspólnym domu sprawcy i ofiary, tj. w małżeńskiej sypialni. To zaś powoduje, że z reguły jedynym świadkiem zgwałcenia jest sama pokrzywdzona. Dodatkowo w stosunku do innych zgwałceń trudności dowodowe wiążą się zaś w przypadku tego przestępstwa także z faktem, że w praktyce organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości dominują przypadki, w których pokrzywdzona nie doznaje większych lub wręcz żadnych obrażeń ciała, a co za tym idzie – brak jest obiektywnych dowodów potwierdzających czy chociaż uprawdopodobniających podawaną przez nią wersję zdarzeń.

Jeśli jednak istnieją osoby, które są świadkami przemocy seksualnej w rodzinie bądź posiadają wystarczającą wiedzę na ten temat, to w przeważającej części w żaden sposób nie proszą policji o interwencję, nie składają zawiadomień o podejrzeniu popełnienia przestępstwa i zazwyczaj odmawiają składania zeznań w sprawach karnych. Taka bierność może wynikać z obawy przed zemstą agresywnego sprawcy przemocy, niechęcią do „wtrącania się” w cudze sprawy rodzinne bądź oczekiwania, że zareaguje ktoś inny.

Opisany powyżej brak reakcji negatywnie wpływa na przebieg postępowania karnego, które powinno być ukształtowane w taki sposób, aby:

- sprawca przestępstwa został wykryty pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a osoba nie winna nie poniosła tej odpowiedzialności;
- przez trafne zastosowanie środków przewidzianych w prawie karnym oraz ujawnienie okoliczności sprzyjających popełnieniu przestępstwa osiągnięte zostały zadania nie tylko w zwalczaniu przestępstw, lecz również w zapobieganiu im oraz w umacnianiu poszanowania prawa i zasad współżycia społecznego;
- uwzględnione zostały prawnie chronione interesy pokrzywdzonego przy jednoczesnym poszanowaniu jego godności;

- rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło w rozsądnym terminie²⁶.

Pamiętać należy, iż bez współpracy samych pokrzywdzonych przestępstwem oraz instytucji państwowych i społecznych osiągnięcie celów, jakie ustawodawca postawił przed postępowaniem karnym, jest niemożliwe.

Ponadto działania, jakie powinny zostać niezwłocznie podjęte, by zwiększyć skuteczność realizacji zasad i celów postępowania karnego, to w szczególności:

- okresowe diagnozowanie zjawiska przemocy seksualnej w małżeństwie, poprzez gromadzenie szczegółowych wiadomości na temat rozmiaru tego zjawiska w Polsce, badanie prawidłowości funkcjonowania instytucji pomagających ofiarom przemocy w rodzinie, jak również analizowanie istniejących rozwiązań prawnych pod kątem ich skuteczności w zakresie przeciwdziałania przemocy seksualnej w rodzinie oraz opracowywanie zmian do obowiązujących aktów prawnych;
- sukcesywne podnoszenie poziomu świadomości i wrażliwości społecznej wobec przemocy seksualnej w małżeństwie poprzez organizowanie wszelakich kampanii społecznych mających na celu piętnowanie tego zjawiska;
- ciągłe podnoszenie kwalifikacji zawodowych służb mającym do czynienia z tym czynem zabronionym za pomocą przeprowadzania regularnych szkoleń z tego zakresu dla grup pracowników: policji, służby zdrowia, pracowników administracji publicznej, a nawet osób duchownych;
- rygorystyczne oddziaływanie na sprawców przemocy seksualnej w małżeństwie poprzez wykorzystanie sankcji karnych zawartych w polskim ustawodawstwie, a więc: izolowanie sprawców od ofiar, w tym również nakaz opuszczenia lokalu, nawet w przypadku, gdy jest on właścicielem mieszkania.

Zakończenie

Reasumując, należy stwierdzić, iż przemoc seksualna w małżeństwie prowadzi do pogwałcenia intymności płciowej człowieka. W tym sensie może być utożsamiana z gwałtem, który wprawdzie *stricte* wiąże się z zastosowaniem przemocy fizycznej wobec osoby niezwiązanej węzłem małżeń-

²⁶ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego (Dz.U. 1997 nr 89 poz. 555), art. 2.

skim, lecz w coraz powszechniej stosowanym znaczeniu szerokim oznacza każdą formę nacisku, prowadzącego do wymuszonego aktu seksualnego. Dotyczy to również zjawiska, a zarazem przestępstwa zgwałcenia w małżeństwie²⁷.

Każdy w związku małżeńskim ma prawo do swobodnego dysponowania swoim ciałem w sferze stosunków seksualnych, włączając to prawo do wyboru stosunku seksualnego, które winny zostać wolne od rzeczywistego przymusu, groźby czy podstęp. Ochrona wolności seksualnej obejmuje swym zakresem prawo człowieka do decydowania o miejscu, czasie, sposobie i warunkach podejmowania aktywności seksualnej²⁸.

Przemoc seksualna w małżeństwie, stanowi, jak pokazują różnego typu badania tego fenomenu, poważny problem społeczny, pojawiający się we wszystkich społeczeństwach, nawet jeśli w niektórych kulturach prawnych ofiary tego typu czynu nie mogą liczyć na ochronę prawną i nie zdają sobie nawet sprawy z tego, że taka ochrona powinna im przysługiwać.

Podkreślenia wymaga także to, w istocie źródłem problemu jest często alkoholizm sprawcy, czy też fakt, że w nieprawidłowy sposób postrzega on rolę kobiety w związku, nie traktując jej właściwie i nie licząc się w ogóle z jej potrzebami (czasem źródłem takiego podejścia jest korzystanie przez sprawcę z pornografii i na jej podstawie formowanie obrazu kobiety i swoich oczekiwań wobec niej)²⁹.

Zjawisko to w poważnym stopniu narusza wolność seksualną osoby pokrzywdzonej, jednak ze względu na relację łączącą sprawcę i ofiarę godzi ono także w prawidłowe funkcjonowanie podstawowej wspólnoty społecznej, jaką jest rodzina, a brak właściwych relacji między małżonkami może wpływać też negatywnie na sferę uczuciową w rodzinie i na relacje małżonków z dziećmi.

BIBLIOGRAFIA

Literatura

1. Członkowska M., Jabłońska-Chmielewska A., *Przemoc w stosunku do kobiet* [w:] *Przemoc i agresja jako zjawiska społeczne*, (red.) Binczyska-Anholcer M., Polskie Towarzystwo Higieny Psychiczej, Warszawa 2003.

²⁷ W. Wieczorek, *Przemoc seksualna w małżeństwie w perspektywie teologicznomoralnej* [w:] *Przemoc w małżeństwie i w rodzinie*, (red.) M. Chuchra, J. Jęczeń, Wydawnictwo KUL, Lublin 2012, s. 28.

²⁸ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2001 r., II KKN 349/98, OSNKW 2001, Nr 7-8, poz. 53.

²⁹ A. Michalska-Warias, *Zgwałcenie w małżeństwie, studium prawnokarne i kryminologiczne*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016, s. 46.

2. Filar M., *Przestępstwo zgwałcenia w polskim prawie karnym*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa-Poznań 1974.
3. Kowaleska-Borys E., *Problematyka przemocy w rodzinie. Podstawowe środki prawne ochrony osób pokrzywdzonych*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2012.
4. Kozłowska-Kalisz P., Mozgawa M., *Zgwałcenie w małżeństwie (w świetle badań empirycznych)* [w:] *Przestępstwo zgwałcenia*, Mozgawa M. (red.) Wolters Kluwer, Warszawa 2012.
5. Leszczyński J., *Przestępstwo zgwałcenia w Polsce*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1973.
6. Mazur J., *Przemoc w rodzinie teoria i rzeczywistość*, Wydawnictwo Akademickie ŻAK, Warszawa 2002.
7. Michalska-Warias A., *Zgwałcenie w małżeństwie, studium prawnokarne i kryminologiczne*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016.
8. Paprzycki L., *Przestępstwa seksualne – wybrane aspekty psychiatryczne i psychologiczne* [w:] *Przestępczy Seks*, (red.) Gardocka T., Werbowski P., Jagiełło D., Józwiak P., Wydawnictwo Difin, Warszawa 2016.
9. Pospiszyl I., *Przemoc w rodzinie*, Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1998.
10. Rode D., *Gwałt w związku małżeńskim* [w:] *Czasopismo Chowanna*, Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2005.
11. Warylewski J., *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności: rozdział XXV kodeksu karnego: komentarz*, Warszawa 2001.
12. Warylewski J., *Przestępstwa seksualne*, Wydawnictwo UG, Gdańsk 2001.
13. Wieczorek W., *Przemoc seksualna w małżeństwie w perspektywie teologicznomoralnej* [w:] *Przemoc w małżeństwie i w rodzinie*, (red.) Chuchra M., Jęczeń J., Wydawnictwo KUL, Lublin 2012.

Akty prawne

1. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r. (Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483 z późn. zm.).
2. Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny (Dz.U. 1969 nr 13 poz. 94).

3. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny (Dz.U. 1997 nr 88 poz. 553).
4. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. 1997 nr 90 poz. 557)
5. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego (Dz.U. 1997 nr 89 poz. 555)
6. Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. - Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. 1964 nr 9 poz. 59)
7. Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz. U. nr 180 poz 1493).

Orzecznictwo

1. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2001 r., II KKN 349/98, OSNKW 2001, Nr 7-8, poz. 53.
2. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 lipca 1986 r., Rw 530/86, Legalis.
3. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 1975 r., II KR 66/75, LexPolonica nr 305595, OSNKW 1975, nr 10-11, poz. 141.
4. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1999 r., IKZP 17/99, OSNKW 1999, Nr 7-8, poz. 37.

Inne źródła

1. <http://www.pistis.pl/biblioteka/Hammurabiego%20kodeks.pdf>.